Nr 30

kwiecień 1994

Wiadomości UCZELNIANE

Wyższa Szkoła Inżynierska w Opolu

Z prac Senatu

Ósme w kadencji posiedzenie Senatu WSI w Opolu, w dniu 20 kwietnia br. przebiegło według następującego porządku obrad :

1. Sprawozdanie ze spotkania rektorów
2. Sprawy organizacyjne
3. Sprawy osobowe
4. Roczne sprawozdanie z działalności Uczelni za 1993 r.
5. Ocena działalności Rektora za 1993 r.
6. Umowa o współpracy między Vysoká Škola Bańska v Ostravě i WSI w Opolu
7. Komunikaty, zapytania i wolne wnioski,
8. Zatwierdzenie protokołu z posiedzenia Senatu 16 marca 1994r.

Realizując powyższy program posiedzenia :

1. Senat Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Opolu, w oparciu o wniosek Dziekana Wydziału Mechanicznego, uchwalony przez Radę Wydziału, wyraża zgodę na utworzenie z dniem 1 września 1994 r. Katedry Inżynierii Procesowej. Pozostała struktura organizacyjna Wydziału Mechanicznego nie podlega zmianie

2. Senat Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Opolu pozytywnie opiniuje wniosek Dyrektora Instytutu Zarządzania o mianowanie, na okres 5 lat, na stanowisko profesora nadzwyczajnego w WSI w Opolu - dra hab. Mariana Ciepaja.

WYWIAD z....

Z JMRektorem WSI w Opolu prof. dr. hab. inż. Piotrem Wachem rozmawia Krystyna DUDA.

- *Bezpośrednim powodem naszej rozmowy jest wydarzenie bez wątpienia ważne, mam na myśli formalne wystąpienie do Ministra z wnioskiem o zmianę nazwy naszej Uczelni z Wyższej Szkoły Inżynierskiej na Politechnikę. Co złożyło się na tę decyzję?*

Zacznę od uściślenia; na ręce Pana Wicepremiera Ministra Edukacji Narodowej prof. Aleksandra Łuczaka złożyliśmy list intencyjny, w którym zawiadamiamy go o rozpoczęciu wspólnych działań - wspólnych to znaczy naszych oraz wyższych szkół w Koszalinie, Radomiu i Zielonej Górze, zmierzających do zmiany nazw naszych Uczelni z "Wyższa Szkoła Inżynierska w..." na "Politechnika ...". Po podjęciu przez Senaty Uczelni stosownych uchwał wraz ze wspólną preambułą przedstawiliśmy Ministrowi jednolite projekty wniosku w tej sprawie. Złożenie projektu jest krokiem taktycznym, ponieważ formalny wniosek obligowałby Ministra do odpowiedzi w określonym terminie, natomiast projekt wniosku wydłużając rzecz w czasie, zwiększa szanse pozytywnej jego realizacji. Co złożyło się na tę decyzję? W kraju funkcjonuje obecnie 14 politechnik, a tylko 4 wyższe szkoły inżynierskie: w Opolu, Koszalinie, Radomiu i Zielonej Górze. Szkoły te prowadzą wyższe studia magisterskie i zawodowe na wielu kierunkach w zakresie, na poziomie i przy wymaganiach takich samych jak w politechnikach. Absolwenci WSI uzyskują takie same tytuły zawodowe i uprawnienia z nimi związane jak absolwenci politechnik. Studia te odpowiadają standardom zachodnioeuropejskim i posiadają odpowiednią i powszechnie w Europie uznawaną akredytację FEANI. Wspomnę, że wizytacja przeprowadzona w listopadzie ubiegłego roku obejmowała 4 uczelnie techniczne - w tym dwie z grupy WSI (Radom i Opole). Każda z obecnych wyższych szkół inżynierskich ma rozwiniętą i ustabilizowaną kadrę naukową i ponad 25-letni okres działalności. Dodatkową okolicznością przemawiającą za zmianą dotychczasowej

nazwy jest powstanie w ostatnim czasie ponad 30 uczelni prywatnych, które w większości noszą nazwę "Wyższa Szkoła...", a uzyskanie tradycyjnej i cenionej nazwy "politechnika" pozwoli odróżnić akademickie uczelnie państwowe od uczelni prywatnych, mających status szkół zawodowych. Międzynarodową standaryzację utrudnia tłumaczenie nazwy WSI, gdyż dosłowne przełożenie jej na języki zachodnie sprawia, że jest rozumiana jako uczelnia kształcąca wyłącznie inżynierów, porównywalna z Fachhochschule, gdzie jak wiadomo nie są prowadzone badania naukowe. I kolejna rzecz: w świetle opracowywanej w Sejmie RP Ustawy o Wyższych Szkołach Zawodowych, które są tworzone i rozpoczną prawdopodobnie działalność od paź-dziernika. Uczelnie nasze mogą być postrzegane, jako wyższe szkoły zawodowe, co jest i krzywdzące dla nas i nieprawdziwe.

- *Jaką drogę przebyć musi wniosek, aby w efekcie uzyskać odpowiedź pozytywną?*

Pozytywne przeprowadzenie całej sprawy jest możliwe wyłącznie drogą ustawy sejmowej. Procedura sejmowa może zostać uruchomiona po uzyskaniu zgody Ministra Edukacji Narodowej i ciał opiniujących - najistotniejszy głos ma tu Rada Główna Szkolnictwa Wyższego. Musimy także uzyskać dla naszego projektu akceptację środowiska akademickiego. Przeszkody do pokonania wydają się być duże. Bardzo ważną rzeczą jest sama procedura sejmowa tzn. stworzenie i doprowadzenie do finału ustawy. Podkreślić tu jednak pragnę dużą życzliwość okazywaną sprawie przez posłów lokalnych reprezentujących różne ugrupowania partyjne. W szczególności wymienię tu posła dr. Jerzego Szteligę, który jest pracownikiem naszej Uczelni. Pozostałe wyższe szkoły inżynierskie, które zabiegają o tę zmianę mają też wśród swoich pracowników posłów, senatorów, a nawet wojewodę. Liczymy więc na dużą pomoc parlamentarzystów i uważamy przez to, że strona legislacyjna dzięki temu może przejść stosunkowo łatwo. Niebagatelną sprawą jest również fakt, że zmiany te odbywać się będą w sposób bezinwestycyjny i nie są związane z dodatkowym finansowaniem przez MEN. Algorytmy podziału środków na działalność dydaktyczną oraz na badania są dla wyższych szkół inżynierskich takie same jak dla politechnik. Zmiana jakości w tym wypadku odbywa się płynnie i w znacznej mierze już nastąpiła.

- *Co zyska Uczelnia, jej pracownicy, środowisko jeśliby zamierzenia te zwieńczone zostały sukcesem?*

Skokowo nie nastąpią żadne zmiany, to jest dość oczywiste chociażby z tego powodu, że wyższe szkoły inżynierskie działają na podstawie takiego samego prawa jak politechniki. Zmiany mieć będą charakter długofalowy, wspomogą transfery, ułatwią współpracę z zagranicą i na pewno stanowić będą nobilitację dla środowiska. Nie zapominajmy, że nazwa "politechnika" podobnie jak "uniwersytet" czy "akademia" są nazwami zastrzeżonymi i uzyskanie prawa do posługiwania się którąś z nich wymaga pokonania barier formalnych i to właśnie staramy się zrobić.

- *Czy ten krok jest reakcją na powołanie w Opolu Uniwersytetu?*

Zdecydowanie nie. Od dłuższego czasu planowaliśmy, że ewoluować będziemy w stronę politechniki. Podkreślaliśmy to wielokrotnie w trakcie pertraktacji związanych z powołaniem uniwersytetu w naszym mieście, przedstawiając to jako jedną z przyczyn, dla których nie chcieliśmy wchodzić w ten mariaż. Powstanie Uniwersytetu Opolskiego nas ośmieliło i niejako otwarło drogę. Wiemy teraz już na pewno, że nasze zamiary nie mogą przeszkodzić w tworzeniu Uniwersytetu. Należy tu docenić starania Komitetu Społecznego działającego na rzecz powołania Uniwersytetu. Przełamał on bardzo istotną barierę- barierę awansu małych środowisk i za to należy się Komitetowi ukłon. Uniwersytet Opolski jest uczelnią zdecydowanie większą od naszej, to fakt,ale jest to także element reguły. Jeśli sięgnąć do oficjalnych statystyk, wynika z nich jedno: we wszystkich ośrodkach, gdzie funkcjonują obok siebie uniwersytet i politechnika- liczba np. samodzielnych pracowników naukowych, w tych pierwszych jest dwukrotnie wyższa niż w uczelniach technicznych. To jest normalne i my również się w tej normie mieścimy. Funkcjonowanie więc obok siebie w jednym mieście, takim jak nasze - Uniwersytetu i Politechniki - uważam za naturalne.

- *Na jakim etapie jest aktualnie realizacja projektu?*

Przede wszystkim mamy formalną uchwałę Senatów w tej sprawie. Złożyliśmy list intencyjny u Ministra i projekt wniosku. Jesteśmy w trakcie różnych rozmów, które mogą ułatwić realizację zamysłu. Przed nami Konferencja Rektorów Uczelni Technicznych, której jesteśmy gospodarzem. Będzie ona okazją do spotkania i przedstawienia szerokiemu gremium rektorów wspólnego projektu. Zreferowanie zagadnienia planujemy jako jeden z punktów programu Konferencji. Uzyskanie akceptacji środowiska uważam za rzecz dużej wagi; w jakimś stopniu staniemy się przecież konkurencją dla pozostałych politechnik. W spotkaniu Rektorów wezmą udział także przedstawiciele resortu, Rady Głównej i KBN-u . Rada Główna jako ciało opiniujące stawia uczelniom wysokie standardy i jest raczej konserwatywna w swoich poglądach. Jak widać przed nami trudna i długa droga, ale nie niemożliwa do pokonania. Powstanie w naszej lokalnej społeczności drugiej uczelni o wysokim statusie akademickim na pewno odbędzie się z pożytkiem dla całego naszego Regionu.

Dziękuję za rozmowę.

ciąg dalszy ze strony 1

3. Senat Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Opolu, w oparciu o wniosek Dziekana Wydziału Mechanicznego, poparty przez Radę Wydziału pozytywnie opiniuje powołanie z dniem 1 września 1994 r. na stanowisko kierownika Katedry Inżynierii Procesowej - prof. dr hab. inż. *Leona Troniewskiego*

4. Senat Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Opolu przyjmuje sprawozdanie z działalności WSI w Opolu za 1993 r.

5. Senat Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Opolu pozytywnie ocenia działalność Rektora za 1993 r.

6. Senat Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Opolu, zgodnie z §27, ust. 5 Statutu WSI w Opolu wyraża zgodę na zawarcie przez Rektora umowy o współpracy z *Vysoká Škola Baňska v Ostravě* (VŠB) i *Wyższą Szkołą Inżynierską w Opolu*.

7. Senat Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Opolu zatwierdza protokół z posiedzenia Senatu w dniu 16 marca 1994 r.

Ponadto :

Rektor:

- wręczył prof. *Tadeuszowi Chmielewskiemu* nominację na stanowisko profesora zwyczajnego w WSI w Opolu,

- złożył Senatowi sprawozdanie ze spotkania rektorów z Ministrem Edukacji Narodowej w dniu 13 maja br.

- poinformował Senat o stanie prac nad wnioskiem o przekształcenie Uczelni w Politechnikę,

- zreferował wizytę w Uczelni prof. Józefa Sułkowskiego, członka Komisji Rozwoju i Organizacji w Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego, reprezentującego interesy naszej Uczelni w ST-RG.

Kwestor:

- przedstawiła Senatowi sytuację finansową Uczelni, w oparciu o przyznaną dotację na 1994 r.

Prorektor ds. Nauki:

- Omówił propozycje jednostek naukowo-dydaktycznych do planu zatrudnienia na 1994 r. oraz porównał je z możliwościami finansowymi Uczelni.

Dyrektor Administracyjny:

- przedłożył Senatowi rozliczenie poniesionych przez Uczelnię nakładów na media oraz remonty w 1993 r.

mgr Urszula Mazur

STUDIA I STUDENCI

Tradycją w naszej Uczelni stały się już spotkania Władz z jej najlepszymi studentami. W tym roku odbyło się ono już po raz czwarty. 21 kwietnia w sali Senatu na spotkanie z elitą studentów przybyli rektor - P. Wach, prorektorzy - J. Skubis i Z. Kasperski, Dziekani Wydziałów, Dyrektorzy Instytutów, Prodziekani, dyrektor W. Henzler, przedstawiciele Samorządu Studenckiego, Związków Zawodowych i inni. Całość przebiegła w miłej atmosferze, a dla Wyróżnionych oprócz słodkiego poczęstunku przygotowano upominki w postaci eleganckiego kompletu pióro-długopis firmy Parker. Organizacja spotkania jest zasługą pani Ewy Przystajko z sekretariatu prorektora ds. studenckich oraz pracowników Działu Gospodarczego. Jak zwykle przy tego rodzaju okazjach rozwinęła się ciekawa wymiana zdań oscylująca wokół kilku zasadniczych wątków: fukcjonowania systemu stypendialnego, optymalnego sposobu obliczania średniej za wyniki w nauce, która decyduje o wysokości stypendium naukowego i ocenie na dyplomie ukończenia studiów, oraz możliwości dokonania oceny nauczycieli akademickich. Ponadto rektor poinformował o otrzymanych już, choć jeszcze nieoficjalnie wynikach ubiegłorocznej wizytacji FEANI, które są bardzo dla naszej Uczelni pochlebne i powodują wpisanie naszych wydziałów do rejestru FEANI, a studentom stwarzają formalną możliwość ubiegania się o tytuł inżyniera europejskiego. Rektor przedstawił także obecnym aktualny stan realizacji projektu przekształcenia naszej WSI w politechnikę i związane z tym problemy. Oto nazwiska tych studentów, którzy osiągnęli najlepsze wyniki w nauce w semestrze letnim roku akademickiego 1992/93 oraz zimowym 1993/94.

WYDZIAŁ BUDOWNICTWA

1. Krzysztof CIEPIELA - II rok
2. Jowita KOMOREK - III
3. Sebastian WITCZAK - III
4. Witold ISALSKI - V
5. Andrzej MOREL - V

WYDZIAŁ ELKTROTECHNIKI I AUTOMATYKI

1. Jacek KORNIAK - II rok
2. Wojciech STODOLNIK - III
3. Janusz DULAS - IV
4. Robert HAJDASZ - V
5. Andrzej DUDEK - V
6. Dariusz LAMBER - V
7. Robert ZASINA - V

WYDZIAŁ MECHANICZNY

1. Grzegorz NOWOSIELSKI - IV rok
2. Grzegorz PIKUSA - IV
3. Robert GONCARZEWICZ - V
4. Wojciech MASZKOWSKI - V
5. Waldemar JAHN - V
6. Jacek SZOLC - V
7. Robert ŚWITAŁA - V

INSTYTUT ZARZĄDZANIA

1. Katarzyna BARCZYK - II rok
2. Sylwia KOWALCZYK - II
3. Rafał MATWIEJCZUK - II

Trójka studentów z II roku Zarządzania i Marketingu wzięła udział w XVI Międzynarodowym Sympozjum Naukowym Studentów i Młodych Pracowników Nauki, jakie odbyło się w dniach 12 i 13 kwietnia w zielonogórskiej WSP pod hasłem "Zarządzanie: Zastosowanie informatyki w zarządzaniu przedsiębiorstwem". Wśród uczestników Sympozjum opolanie_ Edyta Kolesnicka, Sylwia Kowalczyk i Piotr Kitajewski byli jedynym zespołem studentów. Przedstawili własny artykuł pt."Systemy bilansowe w rachunkowości prowadzonej według nowych technologii informatycznych". Do udziału w Seminarium przygotował studentów Pan mgr Krzysztof Malik, współautor prezentowanego artykułu.

♣

Po dłuższej przerwie wznowiło pracę Studenckie Studio Radiowe "Emiter". 23 marca br. o godzinie 21^{00} mieszkańcy akademików ponownie usłyszeli sygnał wywoławczy "Emitera" rozpoczynający program.

Aby realizacja programów była możliwa, niezbędne było wykonanie drobnych napraw sprzętu, sprawdzenie urządzeń i wykonanie emisji próbnej. Pan Konrad Płusa, który jest jednym z pierwszych "emiterowców" oraz inż. Wojciech Brzeszczak przez trzy tygodnie doprowadzali studio do stanu używalności.

Audycję prowadziły: Katarzyna Baron, Barbara Pikus.

Realizacja programu: Maciej Dudek, Tomasz Piętka.

Pewną ciekawostką jest fakt, że audycję można było również oglądać w salach telewizyjnych. Transmisja była prowadzona ze studia telewizyjnego, a jej realizatorem był inż. Wojciech Brzeszczak. Całość nadzorował Pan Konrad Płusa, który jeszcze w ostatniej chwili usuwał niespodziewaną awarię magnetofonu studyjnego.

DZIEŃ KLIMATU

10 grudnia to data, która została ustanowiona przez Narody Zjednoczone jako Dzień Praw Człowieka. W 1993 roku ekologiczne organizacje pozarządowe obchodziły go jako Dzień Światowego Klimatu. Ideą akcji koordynowanej przez Service Center for Development Cooperation w Helsinkach było zwrócenie uwagi społeczeństw na związki między prawami człowieka, odlesianiem kuli ziemskiej i globalnym ociepleniem klimatu. Akcja miała także na celu poparcie Indian Yanomami w brazylijskim stanie Roraima, którzy walczą o zachowanie swojego naturalnego środowiska. Środowisko to jest niszczone poprzez rabunkową wycinkę lasów tropikalnych Brazylii. Korzyści ekonomiczne odnoszone przez społeczeństwa lokalne są niewielkie, natomiast straty nie do oszacowania. Straty te dotyczą zresztą nie tylko plemion Indian, ale całego globu. Deforestracja jest przyczyną zaburzeń w naturalnym obiegu tlenu i węgla w biosferze i na obecnym poziomie badań trudno jest uczonym przewidzieć do końca jej konsekwencje. Walka o puszczę brazylijską przyniosła wiele ofiar. Według organizacji helsińskiej, w związku z konfliktem zginęło około 1800osób, w tym aktywiści pracującyna rzecz ochrony środowiska naturalnego. Poprzedni Dzień Klimatu obchodzony był 15 maja ubiegłego roku. Uczestniczyły w nim ruchy ekologiczne w 250 miastach, w 51 krajach świata. Studenci podpisali się pod listem protestacyjnym, do ministra sprawiedliwości Brazylii, a koordynatorem akcji Climate Alliance Action Day był Jarek Trembacz (II rok Mechaniki). Zebrano około 3000 podpisów wśród młodzieży Opola, Częstochowy, Katowic, Strzelec Opolskich, Kędzierzyna - Koźla, Prudnika. Zbieranie podpisów miało charakter kameralny, tzn. nie związany z organizowaniem jakiejś wielkiej kampanii. Liczono tu tylko na prywatne poparcie ludzi. O tym, że akcja odniosła cel, niech świadczy podziękowanie z Service Centre for Development Cooperation. Aktywiści z Centrum twierdzą, że międzynarodowa presja przyczyniła się do sprawiedliwego wyroku w procesie przeciwko organizatorom akcji terrorystycznych w Brazylii. Światowa opinia publiczna jest także katalizatorem zmian w świadomości narodowej ludności brazylijskiej. Przytoczmy też końcowe zdanie z listu pana Risto Isomaki - wiceprzewodniczącego organizacji: "Prawdziwie ważny był ten przełom, który zrobiliście w Opolu i w innych miastach Polski. Dotychczas Związek miał członków tylko w Zachodniej Europie". Po raz pierwszy w akcji brała udział organizacja ekologiczna z państw Europy wschodniej. W grudniowym Dniu Klimatu wzięły udział pozarządowe organizacje ekologiczne w 375 miastach świata. Następny Dzień Klimatu będzie obchodzony 15 maja 1994 roku.

Krzysztof Wiśniak, Anna Makles

Ekologiczne miasto - nowe kryteria rozwoju gospodarczego

Na zaproszenie Opolskiego Centrum Demokracji Lokalnej gościł w Opolu burmistrz miasta Dordrecht Peter Janse. Członkowie Klubu Ekoinżyniera z opolskiej Wyższej Szkoły Inżynierskiej 8 marca zorganizowali spotkanie z panem burmistrzem na temat " Eco--city - ekologiczną formą rozwoju miast".

Dordrecht jest starym, historycznym miastem . W wiekach średnich był głównym portem, znaczeniem przewyższającym pobliski Rotterdam. Jednak w miarę upływu czasu tracił na ważności, a obecnie jest portem pomocniczym dla Europortu w Rotterdamie. Jego położenie na skrzyżowaniu szlaków z północy na południe i ze wschodu na zachód stwarza duże możliwości rozwoju miasta. Dordrecht leży także na południowym krańcu obszaru, zwanego w Holandii "Rondstad". Jest to region skupiający ogromną większość przemysłu w Holandii. Rozwój miasta stwarza jednak zagrożenie dla środowiska i dlatego w roku ubiegłym Rada Miasta, na której czele stoi Peter Janse podjęła uchwałę, na mocy której został nakreślony rozwój miasta na przestrzeni najbliższych 10 - 15 lat. Rozwój ten jednak nie będzie, jakby można przypuszczać, pociągał za sobą dewastacji środowiska naturalnego. Wręcz przeciwnie, projekt zakłada stworzenie ekologicznego balansu w rozwoju miasta. Stworzono plan rozwoju miasta, tak by był on jak najmniej uciążliwy dla przyrody. Oto jak wygląda projekt rozwoju miasta ekologicznego. W przeciągu najbliższych 10 lat stworzonych zostanie 10 000 nowych miejsc pracy, w granicach miasta zostanie wybudowanych około 13 000 mieszkań, lecz wraz z budową tych mieszkań zostaną stworzone strefy ekologiczne. Najważniejszą ekologiczną strefą miasta jest położona na południu strefa parku narodowego, gdzie co roku zimują tysiące dzikich gęsi. Innym przykładem zmiany kierunku rozwoju jest budownictwo. Ogromny nacisk położono na to, by budowane nowe domy mieszkalne były bardziej przyjazne środowisku. Nakłania się do budowania domów z materiałów, które stwarzają mniejsze zagrożenia, preferuje się na przykład użycie drewna nie pochodzącego z lasów tropikalnych, nie stosuje się także materiałów, które nie mogą być odzyskiwane po ich użyciu. Istnieje specjalna lista produktów, których nie wolno używać przy budowie. To tyle, jeśli chodzi o materiały. Innym aspektem sprawy jest właściwa orientacja budowanych budynków. Budując pokój dzienny od strony południowej zużywa się mniejszą ilość energii potrzebnej do ogrzania pomieszczeń. Sugeruje się także budowę specjalnych systemów akumulujących wodą deszczową w celu użycia jej do prac ogrodowych zamiast wody wodociągowej. Wszystkie te czynności sprzyjają ochronie środowiska.

Informacje z Działu Nauki

Od z górą dziesięciu lat Działem do Spraw Nauki i Współpracy z Zagranicą kieruje Pan inż. Józef Waluś, który jest autorem poniższego opracowania.

Dział d/s nauki i współpracy z zagranicą powstał w 1975 roku w miejsce istniejących przy Uczelni Zakładów Doświadczalnych, będących wydzieloną i samofinansującą komórką organizacyjną, a jego pierwsza nazwa brzmiała: Dział ds. nauki i współpracy z gospodarką narodową. Pod koniec lat siedemdziesiątych nastąpiła reorganizacja Działu, w wyniku której część pracowników przeszła do jednostek organizacyjnych Uczelni przejmując zadania związane z bezpośrednią obsługą prac zleconych. Podstawowym zadaniem Działu jest koordynowanie prac w zakresie realizacji badań naukowych, kształcenia kadr naukowych oraz obsługa wyjazdów zagranicznych pracowników i załatwianie spraw związanych z przyjazdem obcokrajowców. Dział współpracuje zatem ściśle z naukowo-dydaktycznymi jednostkami organizacyjnymi Uczelni oraz z Kwesturą. Jest podporządkowany prorektorowi ds. nauki, dla którego stanowi podstawową komórkę wykonawczą, analityczną i doradczą. W ciągu kolejnych lat funkcjonowania Działu rozwijała się współpraca Działu z jednostkami gospodarczymi kraju, czego przejawem był wzrost liczby zawieranych umów na prace zlecone oraz kwoty przychodów pochodzących z tej współpracy. Największe nasilenie współpracy przypadło na lata 1986 - 1990, kiedy Uczelnia brała udział w realizacji prac z Centralnego Programu Badań (CPB). W tym czasie realizowano rocznie ponad 100 tematów prac naukowo-badawczych i usługowych, w tym około 50 zadań należących do ponad 20 programów centralnie sterowanych i finansowanych. Ze środków CPB pochodziło około 80% uzyskanego przychodu z prac umownych. Aktualnie działalność naukowo-badawcza w Uczelni opiera się o zasady ustalone przez Komitet Badań Naukowych, który powstał z mocy ustawy uchwalonej w styczniu 1991 r. Zgodnie z przyjętymi założeniami Komitetu Badań Naukowych, nastąpił zwrot w polityce finansowania badań z budżetu państwa. Generalnie przyjęto zasadę finansowania w oparciu o konkursową, merytoryczną ocenę tematów i wykonawców badań. Tym sposobem finansowania zostały objęte następujące rodzaje działalności naukowej w Uczelni: działalność statutowa jednostek naukowo - dydaktycznych, badania własne w Uczelni, inwestycje służące potrzebom badań naukowych, projekty badawcze, zamawiane i celowe, działalność ogólnotechniczna i wspomagająca badania. Przyjęty sposób finansowania badań, patrząc z perspektywy kilku lat jego istnienia, wykazuje szereg zalet, do których zaliczyć można możliwość prowadzenia samodzielnej, opartej o rachunek ekonomiczny, polityki naukowej jednostek. Dodatkowe, uzyskane z budżetu państwa środki pozwoliły na skomputeryzowanie stanowisk badawczych, wyposażenie ich w unikatowe aparatury, a także przyczyniły się do zintensyfikowania wyjazdów zagranicznych naszych pracowników oraz wzrostu kontaktów z naukowymi instytucjami poza granicami kraju.

Do wad zaliczyć można niestety zbyt długie terminy załatwiania czynności administracyjnych w relacji WSI-KBN względnie MEN. Nasza uczelnia nie korzystała dotychczas z możliwości finansowania poprzez KBN-tzn. nie występowała z wnioskami na specjalne programy i urządzenia badawcze (SPUB) a także nie korzystała z dofinansowania na rozwój współpracy naukowej i naukowo-technicznej z zagranicą, wynikającej z umów międzyrządowych. Nie u wszystkich pracowników naukowych naszej Uczelni rozpowszechniona jest idea systematycznego a nawet obligatoryjnego wysyłania wniosków dotyczących finansowania projektów badawczych (granty). Z tej możliwości powinni korzystać zwłaszcza młodzi pracownicy nauki (granty promotorskie i granty początkującego badacza). Wbrew dość szeroko rozpowszechnionym poglądom o *"małej sile przebicia"* naszej Uczelni odnośnie możliwości pozyskiwania rządowych środków finansowych na realizację badań, liczba projektów badawczych, które w ostatnim terminie zostały zakwalifikowane do finansowania, przekroczyła 40% wniosków wysłanych, przy 25% w skali kraju. Przygotowywanie wniosków i ofert dotyczących pozyskania dotacji na badania naukowe wymaga niewątpliwie dużego wysiłku, umiejętności w określaniu swych celów naukowych i potrzeb finansowych. A także niezrażania się po początkowych niepowodzeniach. Obok uczestnictwa w badaniach finansowanych przez instytucje krajowe, dominującą rolę w najbliższym czasie odgrywać będzie uczestnictwo w międzynarodowych programach oraz współpraca z zagranicznymi ośrodkami naukowymi. Wymagać to będzie co najmniej kilkuletniego przygotowania, nawiązywania kontaktów z uczelniami i ośrodkami zagranicznymi oraz posiadania szerokiej wiedzy o funkcjonujących programach pomocy finansowej. Tym wszystkim wymaganiom musi sprostać także Dział ds. nauki i współpracy z zagranicą, aby pełnić rolę koordynatora badań. W tym celu m. in. Dział brał udział w przygotowaniu wniosku TEMPUS-a JEP+ w zakresie organizacji biura międzynarodowego. Ze strony polskiej uczestnikami, obok naszej Uczelni są politechniki w Szczecinie, Wrocławiu i Krakowie. W ubiegłym roku, przy pomocy wyspecjalizowanej firmy, przygotowano system informatyczny *"Prace Badawcze"*, który wdrożono w Dziale. W przypadku uzyskania dodatkowych środków finansowych, system będzie można wprowadzić do stanowisk zajmujących się planowaniem, przygotowaniem i rozliczaniem prac badawczych w jednostkach. Niewątpliwie, w ostatnim okresie następują duże zmiany w obszarze nauki w kraju, co wymusza ze strony Działu dużą elastyczność w pełnieniu służebnej roli w realizacji badań w Uczelni.

Inż. Józef Waluś

Uzupełnieniem informacji zawartych w notatce Kierownika Działu jest przedstawione na stronie 7 zestawienie .

DYREKTOR ADMINISTRACYJNY INFORMUJE:

Pan Wiesław Henzler oraz pani Teresa Burtny uczestniczyli w naradzie dyrektorów administracyjnych i kwestorów jaką w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Częstochowie zorganizował Departament Ekonomiczny MEN. Informacje przekazane jej uczestnikom niestety nie napawają optymizmem. Chociaż, powtarzając za Panem Dyrektorem - mamy pełną świadomość tego, co nas czeka w bieżącym roku pod względem finansowym, a to za sprawą otrzymanej na ten rok dotacji finansowej. Wielkość przyznanej dla WSI dotacji jest daleko niewystarczająca, a wręcz katastrofalna w zakresie osobowego funduszu płac. Krótko mówiąc, nie pokrywa ona stopnia inflacji, choć jej wielkość w stosunku do dotacji przyznanych innym uczelniom kształtuje się na średnim poziomie. Sytuacji nie polepsza fakt, że Ministerstwo przydzielając nam budżet wyraziło wiarę, że WSI w Opolu, podobnie jak w latach poprzednich - da sobie radę. Ubiegły rok rozpoczynaliśmy z ponad 3 miliardowym zyskiem na działalność dydaktyczną, natomiast w rok bieżący wchodzimy z przekroczonym o ok. 800 mln funduszem płac i zmniejszonymi wpływami z wynajmu, co z kolei jest efektem

ciąg dalszy na stronie 8

Informacje z Działu Nauki

Od z górą dziesięciu lat Działem do Spraw Nauki i Współpracy z Zagranicą kieruje Pan inż. Józef Waluś, który jest autorem poniższego opracowania.

Dział d/s nauki i współpracy z zagranicą powstał w 1975 roku w miejsce istniejących przy Uczelni Zakładów Doświadczalnych, będących wydzieloną i samofinansującą komórką organizacyjną, a jego pierwsza nazwa brzmiała: Dział ds. nauki i współpracy z gospodarką narodową. Pod koniec lat siedemdziesiątych nastąpiła reorganizacja Działu, w wyniku której część pracowników przeszła do jednostek organizacyjnych Uczelni przejmując zadania związane z bezpośrednią obsługą prac zleconych. Podstawowym zadaniem Działu jest koordynowanie prac w zakresie realizacji badań naukowych, kształcenia kadr naukowych oraz obsługa wyjazdów zagranicznych pracowników i załatwianie spraw związanych z przyjazdem obcokrajowców. Dział współpracuje zatem ściśle z naukowo-dydaktycznymi jednostkami organizacyjnymi Uczelni oraz z Kwesturą. Jest podporządkowany prorektorowi ds. nauki, dla którego stanowi podstawową komórkę wykonawczą, analityczną i doradczą. W ciągu kolejnych lat funkcjonowania Działu rozwijała się współpraca Działu z jednostkami gospodarczymi kraju, czego przejawem był wzrost liczby zawieranych umów na prace zlecone oraz kwoty przychodów pochodzących z tej współpracy. Największe nasilenie współpracy przypadło na lata 1986 - 1990, kiedy Uczelnia brała udział w realizacji prac z Centralnego Programu Badań (CPB). W tym czasie realizowano rocznie ponad 100 tematów prac naukowo-badawczych i usługowych, w tym około 50 zadań należących do ponad 20 programów centralnie sterowanych i finansowanych. Ze środków CPB pochodziło około 80% uzyskanego przychodu z prac umownych. Aktualnie działalność naukowo-badawcza w Uczelni opiera się o zasady ustalone przez Komitet Badań Naukowych, który powstał z mocy ustawy uchwalonej w styczniu 1991 r. Zgodnie z przyjętymi założeniami Komitetu Badań Naukowych, nastąpił zwrot w polityce finansowania badań z budżetu państwa. Generalnie przyjęto zasadę finansowania w oparciu o konkursową, merytoryczną ocenę tematów i wykonawców badań. Tym sposobem finansowania zostały objęte następujące rodzaje działalności naukowej w Uczelni: działalność statutowa jednostek naukowo - dydaktycznych, badania własne w Uczelni, inwestycje służące potrzebom badań naukowych, projekty badawcze, zamawiane i celowe, działalność ogólnotechniczna i wspomagająca badania. Przyjęty sposób finansowania badań, patrząc z perspektywy kilku lat jego istnienia, wykazuje szereg zalet, do których zaliczyć można możliwość prowadzenia samodzielnej, opartej o rachunek ekonomiczny polityki naukowej jednostek. Dodatkowe, uzyskane z budżetu państwa środki pozwoliły na skomputeryzowanie stanowisk badawczych, wyposażenie ich w unikatowe aparatury, a także przyczyniły się do zintensyfikowania wyjazdów zagranicznych naszych pracowników oraz wzrostu kontaktów z naukowymi instytucjami poza granicami kraju.

Do wad zaliczyć można niestety zbyt długie terminy załatwiania czynności administracyjnych w relacji WSI-KBN względnie MEN. Nasza uczelnia nie korzystała dotychczas z możliwości finansowania poprzez KBN-tzn. nie występowała z wnioskami na specjalne programy i urządzenia badawcze (SPUB) a także nie korzystała z dofinansowania na rozwój współpracy naukowej i naukowo-technicznej z zagranicą, wynikającej z umów międzyrządowych. Nie u wszystkich pracowników naukowych naszej Uczelni rozpowszechniona jest idea systematycznego a nawet obligatoryjnego wysyłania wniosków dotyczących finansowania projektów badawczych (granty). Z tej możliwości powinni korzystać zwłaszcza młodzi pracownicy nauki (granty promotorskie i granty początkującego badacza). Wbrew dość szeroko rozpowszechnionym poglądom o *"małej sile przebicia"* naszej Uczelni odnośnie możliwości pozyskiwania rządowych środków finansowych na realizację badań, liczba projektów badawczych, które w ostatnim terminie zostały zakwalifikowane do finansowania, przekroczyła 40% wniosków wysłanych, przy 25% w skali kraju. Przygotowywanie wniosków i ofert dotyczących pozyskania dotacji na badania naukowe wymaga niewątpliwie dużego wysiłku, umiejętności w określaniu swych celów naukowych i potrzeb finansowych. A także niezrażania się początkowych niepowodzeniach. Obok uczestnictwa w badaniach finansowanych przez instytucje krajowe, dominującą rolę w najbliższym czasie odgrywać będzie uczestnictwo w międzynarodowych programach oraz współpraca z zagranicznymi ośrodkami naukowymi. Wymagać to będzie co najmniej kilkuletniego przygotowania, nawiązywania kontaktów z uczelniami i ośrodkami zagranicznymi oraz posiadania szerokiej wiedzy o funkcjonujących programach pomocy finansowej. Tym wszystkim wymaganiom musi sprostać także Dział ds. nauki i współpracy z zagranicą, aby pełnić rolę koordynatora badań. W tym celu m. in. Dział brał udział w przygotowaniu wniosku TEMPUS-a JEP+ w zakresie organizacji biura międzynarodowego. Ze strony polskiej uczestnikami, obok naszej Uczelni są politechniki w Szczecinie, Wrocławiu i Krakowie. W ubiegłym roku, przy pomocy wyspecjalizowanej firmy, przygotowano system informatyczny *"Prace Badawcze"*, który wdrożono w Dziale. W przypadku uzyskania dodatkowych środków finansowych, system będzie można wprowadzić do stanowisk zajmujących się planowaniem, przygotowaniem i rozliczaniem prac badawczych w jednostkach. Niewątpliwie, w ostatnim okresie następują duże zmiany w obszarze nauki w kraju, co wymusza ze strony Działu dużą elastyczność w pełnieniu służebnej roli w realizacji badań w Uczelni.

Inż. Józef Waluś

Uzupełnieniem informacji zawartych w notatce Kierownika Działu jest przedstawione na stronie 7 zestawienie.

DYREKTOR ADMINISTRACYJNY INFORMUJE:

Pan Wiesław Henzler oraz pani Teresa Burtny uczestniczyli w naradzie dyrektorów administracyjnych i kwestorów jaką w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Częstochowie zorganizował Departament Ekonomiczny MEN. Informacje przekazane jej uczestnikom niestety nie napawają optymizmem. Chociaż, powtarzając za Panem Dyrektorem - mamy pełną świadomość tego, co nas czeka w bieżącym roku pod względem finansowym, a to za sprawą otrzymanej na ten rok dotacji finansowej. Wielkość przyznanej dla WSI dotacji jest daleko niewystarczająca, a wręcz katastrofalna w zakresie osobowego funduszu płac. Krótko mówiąc, nie pokrywa ona stopnia inflacji, choć jej wielkość w stosunku do dotacji przyznanych innym uczelniom kształtuje się na średnim poziomie. Sytuacji nie polepsza fakt, że Ministerstwo przydzielając nam budżet wyraziło wiarę, że WSI w Opolu, podobnie jak w latach poprzednich - da sobie radę. Ubiegły rok rozpoczynaliśmy z ponad 3 miliardowym zyskiem na działalność dydaktyczną, natomiast w rok bieżący wchodzimy z przekroczonym o ok. 800 mln funduszem płac i zmniejszonymi wpływami z wynajmu, co z kolei jest efektem

ciąg dalszy na stronie 8

Wykorzystanie środków finansowych na działalność naukowo - badawczą w latach 1990 - 1993

Lp.	Jednostka organizacyjna Uczelni		Prace zlecone dla J.G.		Projekty badawcze (granty)		Prace własne		Działalność statutowa		Inwestycje		DOT	
			A	B	A	B	A	B	A	B	C	B	C	B
1	2		3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
1.	WM	1990	27	1.278	-	-	6	127	-	-	1	30	-	-
		1991	17	570	5	310	6	400	5	500	2	1.610	-	-
		1992	9	416	2	337	6	168	6	466	-	-	-	-
		1993	9	601	3	796	6	928	6	910	-	-	4	176
2.	WEiA	1990	31	1.152	2	61	3	122	-	-	2	415	-	-
		1991	17	481	4	270	3	382	4	662	1	65	-	-
		1992	36	1.524	3	1.033	3	177	3	424	-	-	1	30
		1993	17	828	4	1.662	3	786	4	709	-	-	8	232
3.	WB	1990	23	284	1	1	6	85	-	-	1	450	-	-
		1991	10	301	6	280	8	374	9	276	2	228	-	-
		1992	10	195	-	-	7	101	8	417	-	-	2	36
		1993	22	389	-	-	8	342	8	1.019	-	-	3	40
4.	IM,FiCh	1990	6	328	2	16	3	54	-	-	-	-	-	-
		1991	4	114	4	220	3	157	3	111	-	-	-	-
		1992	3	120	1	339	3	52	3	258	1	350	-	-
		1993	6	144	1	488	3	217	3	376	-	-	2	43
5.	IZ	1990	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
		1991	1	4	-	-	1	61	-	-	-	-	-	-
		1992	2	28	-	-	1	43	-	-	-	-	1	25
		1993	-	-	-	-	1	215	-	-	-	-	-	-
6.	OGÓŁEM	1990	88	3.043	5	78	18	389	-	-	4	895	-	-
		1991	49	1.470	19	1.080	21	1.374	21	1.549	5	1.903	-	-
		1992	60	2.283	6	1.709	20	541	20	1.565	1	350	4	91
		1993	54	1.962	8	2.946	21	2.488	21	3.014	-	-	17	491

A - liczba realizowanych tematów

B - wykorzystanie środków finansowych w mln zł

C - liczba przedsięwzięć

Sympozjum...

Zakład Technologii Maszyn i Automatyzacji był organizatorem Sympozjum: "Nowości w dziedzinie narzędzi skrawających i systemów narzędziowych firmy *Sandvik Coromant*" ze Szwecji, które odbyło się na Wydziale Mechanicznym w dniu 12, 13 kwietnia br. *Sandvik Coromant* jest światowym liderem w produkcji narzędzi skrawających i materiałów narzędziowych (ok. 20%). Prowadzi zakrojone na szeroką skalę szkolenia użytkowników swoich wyrobów i pracowników oddziałów w różnych krajach w tym także w Polsce. Sympozjum zostało zorganizowane dla studentów ostatnich lat studiów, przyszłych inżynierów mechaników i specjalistów z przemysłu, głównie metalowego, budowy maszyn i urządzeń, a więc z tych zakładów, które stosują technologię obróbki wiórowej. Organizatorzy postawili sobie zasadniczo dwa cele: pierwszy to dostarczenie nowości technicznych we wspomnianej dziedzinie technologii, co łączy się ściśle z wprowadzaniem nowych, efektywniejszych technologii wytwarzania. Nie muszę chyba akcentować tego problemu w obecnej sytuacji gospodarczej kraju, choć jest on wciąż aktualny. Zmienia się generalnie strategia produkcji i jej organizacja. Zadania technologii i organizacji produkcji są ściśle zintegrowane. Naczelne hasła producentów to: klient i jakość. Wprowadza się nowe terminy jak np. *tailor made*, czyli wytwarzanie ściśle według wymagań składającego zamówienie. Studenci muszą być zapoznani z zasadami wdrażania nowych technologii i oceny ekonomiczności tych przedsięwzięć. Podkreślenie wagi ustawicznego szkolenia kadry inżynierskiej, które w systemach zachodnich jest ważnym elementem uzupełnienia i unowocześnienia wiedzy fachowej. Obecnie, jak wspomniałem, produkcja musi być ukierunkowana na jakość. Myślę, że jest to istotne zadanie dla wyższych szkół technicznych. ZTMiA organizował w przeszłości inne seminaria, które cieszyły się dużym zainteresowaniem gości z przemysłu z terenu województwa opolskiego. Niestety, kontakty z zakładami przemysłowymi nie układają się najlepiej. Powodem są kłopoty ekonomiczne, doraźne interesy prywatyzowanych firm i chyba brak programów perspektywicznych.

Wit Grzesik

Studenci o sobie

Uważni czytelnicy naszych wiadomości zapewne spostrzegli aktywność studentów z klubu Ekoinżyniera. W tym numerze uruchamiamy dodatkową rubrykę zatytułowaną "Studenci o sobie", w której Redakcja zamieszczać będzie studenckie teksty. Może ten skromny początek będzie zaczynem studenckiej gazety?

W dniach od 21 do 28 marca Biuro Obsługi Stowarzyszeń i Fundacji (BOSF).zorganizowało w Warszawie kurs dla organizacji pozarządowych, którego celem było nauczenie uczestników zarządzania organizacjami oraz technik prowadzenia negocjacji.

Klub Ekoinżynierów postanowił posłać na kurs delegację, żeby się wreszcie czegoś konkretnego naumiała.

Zwróciliśmy się więc z gorącą prośbą do władz dziekańskich o mały sponsoring i skubnęliśmy nieco budżet Wydziału Mechanicznego. Serdeczne dzięki dla Panów Dziekanów!

Ale te pieniądze poszły na prawdziwie zbożny cel, bo cały kurs był sponsorowany przez "naszego wielkiego brata z zachodu", a organizator wykombinował sobie, że każdy uczestnik wpłaci 600 tys. zł na konto Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Tak więc dzięki nam również nasza uczelnia pomaga dzieciom wymagającym troski.

Wracając jednak do tematu: po uzyskaniu odpowiednio wysokiej dotacji i wpłaceniu jej na odpowiednie konto, delegacja naszego Klubu złożona z odpowiednich, trzech odważnych i bystrych studentów (Sebastian Marcinkowski, Grzegorz Kucharz i Jarek Trembacz z II roku mechaniki) wyruszyła na podbój stolicy. Szybko jednak pojawiło się pierwsze (i jedyne) rozczarowanie. Wyobraźcie sobie, że zakwaterowano nas w dzielnicy, gdzie oprócz kilku domów prywatnych, dwóch sklepów (spożywczego i monopolowego) i ośrodka , w którym odbywało sie szkolenie, rosną same drzewa! Jednym słowem, wywiało nas do lasu! Miało być ekologicznie i było!

Nasi delegaci zaliczyliśmy kurs celująco i poszaleliśmy w City.

A propos kursu: LUDZIE! Czy Wy wiecie jak łatwo można w trakcie negocjowania zrobić frajera , lub samemu nim się stać!? Jeśli nie, to przed przystąpieniem do negocjacji skonsultujcie sie z Grzesiem, Bastkiem lub Jarkiem. My na ten temat coś wiemy i może się z Wami tą wiedzą podzielimy. Bo wyobraźcie sobie, że wpojono nam techniki negocjowania, głównie sposobem gier symulacyjnych i dyskusji. Jednym słowem było wszystko oprócz wykładów (i całe szczęście). Pozytywne na kursie było to, że notatki organizatorzy już wcześniej przygotowali i nie trzeba było NIC pisać (UFF!)

Mówiąc krótko, było kapitalnie!

A w Warszawie to się dzieje...Takie kręcenie na ulicy, że człowiek momentalnie jest zakręcony. Wierzcie na słowo: taki ruch, że że jak kogoś zapytać , to i tak nikt nie wie gdzie jest ulica Belgijska. Niemniej udało się nam zwiedzić Starówkę, Port lotniczy na Okęciu, Pałac Kultury i Nauki, Plac Saski itp. Tylko Zamek Królewski nam przed nosem zamknęli. A na Okęciu wzięli nas za terrorystów (Taaaaki numer, że mistrzostwo świata!)

Odwiedziliśmy też McDonalda (hamburgery serwują podobne do tych jakie można kupić na dworcu w Opolu, ale za to obsługa...palce lizać), a wieczorem zwiedzaliśmy kawiarnie, puby i inne znamiona nocnego życia.

Najdroższe lokale są na Starówce. Kawa mała (czytaj: naparstek kawy) kosztuje tam blisko 5 dych. W bufecie na Wydziale Mechanicznym, dla porównania, normalna szklanka kawy kosztuje tylko 4 tysiące zł. I za to chwała pani Basi i pani Danusi.

A poza tym ludzie są podobni do tych, których widzimy w Opolu, trudno odróżnić warszawiaka od niewarszawiaka. Samochody jeżdżą też prawą stroną (trochę szybciej niż w Opolu) i wszystko inne wygląda podobnie, żeby nie powiedzieć, że tak samo!

A żeby się wiedzą solidarnie podzielić, uczestnicy kursu dedykują wszystkim prowadzącym organizacje, firmy oraz zajęcia dydaktyczne w WSI, 12 dobrych rad, jak wydobywać z ludzi to, co w nich najlepsze:

1.Zauważaj potrzeby drugiego człowieka.

2.Od ludzi którymi kierujesz, oczekuj tego co najlepsze.

3.Wysoko ustawiaj poprzeczkę doskonałości.

4.Stwórz środowisko, w którym niepowodzenie nie oznacza przegranej.

5.Jeśli ktoś zdąża tam gdzie ty, dołącz do niego.

6.Wykorzystuj wzorce, by zachęcać do sukcesu.

7.Okazuj uznanie i chwał osiągnięcia.

8.Stosuj mieszankę wzmacniania pozytywnego i negatywnego.

9.Potrzebę współzawodnictwa wykorzystuj w sposób umiarkowany.

10.Nagradzaj współpracę.

11.Pozwalaj, aby w grupie zdarzały się burze.

12.Staraj się własną motywację utrzymywać na wysokim poziomie.

Grzegorz Kucharz

ciąg dalszy ze strony 6

przekazywania wcześniej wynajmowanych pomieszczeń na potrzeby dydaktyki. Gdyby sytuacja w sferze budżetowej uległa znacznej poprawie to Ministerstwo może zasilić fundusz pomocy materialnej dla studentów. Co te pesymistyczne wieści oznaczają w praktyce? Przede wszystkim oszczędność! Czyli całkowite zahamowanie robót remontowych prowadzonych w systemie zleceniowym łącznie z tymi, które nakazał SANEPiD (dokończone zostaną oczywiście prace rozpoczęte w roku ubiegłym). Wszelkie niezbędne remonty wykonane być muszą siłami własnej ekipy remontowo-budowlanej. Kolejna sprawa to zaostrzenie dyscypliny w płacach, zwłaszcza dotyczy to ilości zawieranych umów-zleceń. W tej trudnej sytuacji jedynie rozsądna gospodarność wydaje się być sposobem na przetrwanie.

♣

Mnożące się interwencje Policji i Straży Miejskiej będące reakcją na coraz częstsze huligańskie wybryki bywalców klubu "Joker" były przyczyną cofnięcia licencji na sprzedaż alkoholu. Decyzja objęła również kawiarnię "Calvados". Klub popularnie zwany blaszakiem znajdujący się na terenie należącym do Uczelni, ściągał amatorów "mocnej" rozrywki z całego miasta, zaś odium ekscesów szło na konto naszych studentów.

♣

Zamontowane nowe łącznice telefoniczne i taryfikacja rozmów dały w pierwszym miesiącu użytkowania spadek ilości rozmów i opłat o ok.50%. Jednocześnie wszystkich użytkowników prosi się o wyrozumiałość z powodu utrudnień występujących przy instalacji nowych urządzeń.

Wiadomości Uczelniane nr 30, kwiecień 1994
Redakcja: *Krystyna Duda, Andrzej Michniewicz*; **Współpracują: z WEiA** - *Jadwiga Krych*, **z WB** - *Andrzej Słodziński*, **z WM** - *Marek Bratek*
Grafik: *Elżbieta Ciechocińska*; **Korekta:** *Małgorzata Kalinowska*; **Skład komputerowy:** *Marcin Kamiński*
Pow. w DW WSI, zam. 23/94, nakład 650 egz.